

**ks. Grzegorz Giemza**

POLSKA RADA EKUMENICZNA

---

# **Ewangelicka działalność charytatywna na Górnym Śląsku od XIX w.**

## Wstęp

Działalność charytatywna jest jednym z najbardziej oczywistych przejawów zaangażowania Kościoła i jego członków. Ta oczywistość jest wyrażona w Piśmie Świętym, np. w Ewangelii według św. Mateusza w słowach Jezusa: „Ubodzy bowiem zawsze są wśród was”<sup>1</sup>. Kościół i jego członkowie zawsze byli i będą konfrontowani z obecnością tych, którzy potrzebują pomocy i wsparcia. W związku z tym, że teologia ewangelicka, a co za tym idzie, także Kościoły ewangeliczne, we wskazywaniu sensu czegokolwiek w pierwszej linii odwołują się do tekstu Biblii<sup>2</sup>, jest rzeczą konieczną przywołanie jednego z najczęściej wskazywanych fragmentów Pisma Świętego, w kontekście działalności charytatywnej, czy używając ewangelickiego określenia – działalności diakonijnej<sup>3</sup>. Chodzi tu o przypowieść o miłosiernym Samarytaninie. Została ona opowiedziana przez Jezusa w odpowiedzi na podchwytliwe pytanie jego oponenta: „Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”<sup>4</sup>. W odpowiedzi Jezus opowiada historię cudzoziemca, który bezinteresownie ratuje pobitego człowieka. Historia kończy się wezwaniem skierowanym do pytającego: „Idź i ty czyn podobnie”<sup>5</sup>. Dlatego nie dziwi fakt, że tam, gdzie rozwijały się kościoły ewangeliczne, tam również rozwijała się działalność dla dobra innych.

Zaangażowanie tych kościołów w jakąkolwiek problematykę społeczną związane jest z inicjatywami konkretnych ludzi Kościoła. Czasem są to duchowni, często są to parafianie. Nie inaczej było z powstaniem zinstytucjonalizowanej diakonii. Z jednej strony należy wspomnieć takie postaci, jak: ks. Friedrich von Bodelschwingh, twórca Zakładów „Bethel” w Bielefeldzie, ks. Theodor Fliedner, założyciel pierwszego diakonatu ewangelickiego w Kaiserswerth w 1833 r., czy ks. Johann Hinrich Wichern, twórca diakonii Neuedtelsau i założyciel pierwszego męskiego diakonatu ewangelickiego

<sup>1</sup> *Pismo Święte Nowego Testamentu. Przekład ekumeniczny z języków oryginalnych*, Warszawa 2007, Mt 26,11a.

<sup>2</sup> Jedną z tzw. zasad reformacji jest odwoływanie się do Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu jako do podstawowej normy i zasady. Najczęściej jest to wyrażane przez łacińskie *sola Scriptura* lub *solum Verbo*.

<sup>3</sup> Wyrażenie to pochodzi z języka greckiego od czasownika *diakonein* – służyć.

<sup>4</sup> *Pismo Święte Nowego Testamentu*, op. cit., Łk 10,25.

<sup>5</sup> *Ibidem*, Łk 10,27.

w 1842 r.<sup>6</sup> Wszyscy oni byli pionierami i charyzmatycznymi liderami projektów, które przekształciły się w wielkie charytatywne instytucje. Aby takie instytucje mogły dalej rozwijać się i utrzymywać, z czasem główną rolę przestawali odgrywać ich założyciele, a odpowiedzialność przechodziła na powoływane przez nich stowarzyszenia. Gdy nie udawało się powołać odrębnego stowarzyszenia lub odpowiedniej struktury, wtedy taki projekt kończył się lub był przejmowany przez struktury kościelne czy państwowe. Powstawanie stowarzyszeń dla wspierania działalności charytatywnej wydaje się szczególną cechą ewangelicyzmu. Kościoły miały różny wpływ na nie, gdyż zazwyczaj były one samodzielne.

Podejmując refleksję nad działalnością charytatywną ewangelików śląskich, należy wziąć pod uwagę kontekst polityczny. Powstanie i rozkwit ewangelickiej pracy charytatywnej odbywało się w skomplikowanym politycznie okresie dla Górnego Śląska. Po pierwsze, Śląsk był podzielony między Prusy i Cesarstwo Austro-Węgierskie. Na terenie Górnego Śląska działały trzy kościoły ewangelickie. Dwa na części pruskiej: Ewangelicki Kościół Unijny i Kościół staroluterański<sup>7</sup>, a na tzw. Śląsku Cieszyńskim Kościół ewangelicko-augsburski w Austrii. Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości na Śląsku Cieszyńskim bardzo szybko postępowały procesy integracji z pozostałymi dzielnicami. 20 grudnia 1918 r. nastąpił uroczysty akt przyłączenia senioratu śląskiego do Konsystorza Ewangelicko-Augsburskiego w Warszawie.

Natomiast na terenach polskiej części dawnego pruskiego Górnego Śląska nastąpił okres reorganizacji Kościoła unijnego. Pod koniec XIX w. na Górnym Śląsku istniało sześć diecezji Kościoła unijnego: Nysa, Opole, Pszczyna, Kluczbork, Racibórz i Gliwice<sup>8</sup>. W 1922 r. istniało 78 parafii, w których pracowało 95 księży. Parafie te utworzyły Komitet Synodów Okręgowych, przewodził mu superintendent diecezji pszczyńskiej, ks. dr Hermann Voss z Katowic<sup>9</sup>. W 1923 r. z diecezji pszczyńskiej oraz siedmiu parafii diecezji gliwickiej Kościoła unijnego powstał Ewangelicki Kościół Unijny na polskim Górnym Śląsku<sup>10</sup>. Powstanie tegoż nie ustabilizowało sytuacji ewangelików na tym terenie. Sprawa wróciła, gdy w 1935 r. rozpoczęto w Polsce proces normowania

<sup>6</sup> Por. A. Błahut-Kowalczyk, *Rola ewangelickich diakonów na ziemiach polskich od połowy XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem Diakonatu „Eben-Ezer” na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Zawód pielegniarki na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. B. Urbanek, Warszawa 2008, s. 108.

<sup>7</sup> Kościół Staroluterański powstał w 1817 r. jako wyraz protestu wobec utworzenia przez Wilhelma III Pruskiego Kościoła Unijnego. Właściwa działalność parafii rozpoczyna się, gdy w 1896 r. przybył do Gliwic pastor Birke, aby objąć parafię górnośląską. 3 października 1900 r. parafia została formalnie uznana. Na liście członków parafii z 1901 r. znajdowało się 209 osób (Gliwice – 97 członków, Sośnicowice – 2, Zabrze – 8, Zaborze – 2, Chebzie – 1, Kolonia Borsiga – 4, Lipiny – 1, Mysłówice – 9, Bytom – 22, Szarlej – 11, Murcki – 3, Kopalnia Fryderyk – 1, Królewska Huta – 7, Buchacz – 1, Rybnik – 3, Katowice – 11, Zawodzie – 1, Wełnowiec – 6, Miedzna – 3, Tarnowskie Góry – 6, Siemianowice Śląskie – 1, Będzin – 3, Tychy – 3, Strzelce Opolskie – 1, Czerwionka – 1, Świętochłowice – 1). Por. J. Schmidt, *Kościół Ziemi Gliwickiej*, Gliwice 2000, s. 227.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 221.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 225.

<sup>10</sup> H. Czembor, *Ewangelicki Kościół Unijny na Polskim Górnym Śląsku*, Katowice 1993, s. 20n.

stosunku państwa do Kościołów ewangelickich na terenie Polski. Do tego należy także dołączyć sprawę rozwijających się nacjonalizmów. Spory narodowościowe nie ominęły także Kościołów ewangelickich na całym Górnym Śląsku.

## Ewangelicki Szpital Powszechny w Cieszynie

Pomysł założenia ewangelickiego szpitala w Cieszynie powstał w lipcu 1882 r. Z tą propozycją wystąpił ks. Franciszek Michejda<sup>11</sup>. W zrealizowanie tego pomysłu zaangażował się ks. dr Theodor Hasse, superintendent morawsko-śląski i jednocześnie proboszcz ewangelickiej parafii w Cieszynie. W 1883 r., uczestnicząc w Walnym Zebraniu Stowarzyszenia Gustawa-Adolfa, podzielił się myślą o założeniu szpitala z obecnym tam radcą Konsystorza, Natropem z Düsseldorfu, który zaprosił go do zaprezentowania tego projektu. Sprawą budowy szpitala oprócz Hassego zainteresowani byli jedynie dwaj inni uczestnicy tego spotkania: Natrop oraz nieznan z nazwiska starszy człowiek z Lubeki, który już w czasie spotkania podarował jedną markę na budowę szpitala<sup>12</sup>. Kilka dni później, 6 października 1883 r., rada parafialna w Cieszynie podjęła uchwałę o założeniu szpitala. Tym samym rozpoczął się proces poszukiwania finansów na zrealizowanie tej inwestycji. Koszt budowy szpitala zamknął się kwotą 15 878 guldenów i 14 krajcarów<sup>13</sup>.

Uroczyste poświęcenie oraz otwarcie placówki nastąpiło 14 czerwca 1892 r. Uroczystości rozpoczął koncert zespołu wojskowego wieczorem dnia poprzedniego, a główne uroczystości zainicjowało nabożeństwo w kościele Jezusowym, w którym wzięło udział ponad 5 tys. osób<sup>14</sup>. Ks. T. Haase w okolicznościowym kazaniu powiedział:

*My, członkowie kościoła ewangelickiego, jesteśmy przez wielu ze szczególnym upodobaniem nazywani protestantami i sami z dumą nosimy to zaszczytne imię, gdyż tak samo jak księżęta i miasta na sejmie w Szprewie w 1529 r., nie rezygnujemy ze sprzeciwu [...] „wobec wszelkiego przymusu w rzeczach, które dotyczą Bożej chwały i szczęścia duszy”. Jeśli ktokolwiek miałby być wolny od takiego przymusu, to są nimi na pewno biedni chorzy, którzy zostali powierzeni naszej szczególnej opiece [...]. Ci, którzy przekraczają próg tego domu, muszą wiedzieć i będą wiedzieć, że znajdują się tutaj pod sztandarem wolności wiary i wolności sumienia, że czy są chrześcijanami czy żydami, katolikami czy protestantami, pod tym sztandarem w pełni zostaną zaspokojone ich religijne potrzeby, podczas gdy religijne potrzeby,*

<sup>11</sup> J. Król, *Powstanie i rozwój do 1918 r.*, [w:] *Szpital Śląski w Cieszynie: 1888–1988*, red. B. Orszulik, Cieszyn 1988, s. 10.

<sup>12</sup> *Das Allgemeine Krankenhaus der Evangelischen Gemeinde in Teschen. Bericht der Curatoriums über die Gründung dieser Anstalt und deren Entwicklung im ersten Halbjahre ihres Bestandes*, Teschen 1893, s. 4.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 65.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 24–26.

których nie posiadają ani nie znają, pod żadnym pozorem nie powinny być im narzucane<sup>15</sup>.

Szpital nie tylko przyjmował osoby niezależnie od narodowości czy wyznania, ale gwarantował poszanowanie wiary i przekonań każdego pacjenta, dostęp do opieki duchowej zgodnie z własną wiarą i przekonaniami oraz zakazywał zmiany wyznania przez pacjentów szpitala<sup>16</sup>. Po uroczystym otwarciu wszyscy goście mogli zwiedzić szpital. W ciągu następných trzech dni zwiedziło go ok. 12 tys. osób, zwiedzający musieli zostać podzieleni na grupy. Po południu odbyło się przyjęcie w ratuszu dla 200 osób<sup>17</sup>.

Dyrektorem i pierwszym z trzech zatrudnionych lekarzy został pochodzący spod Salzburga dr Hermann Hinterstoisser<sup>18</sup>. Opieką pielęgniarską zajmowały się siostry diakonisy z cieszyńskiego diakonatu, założonego także przez ks. Hassego. W związku z modernizacjami szpitala oraz z rosnącymi potrzebami i kosztami utrzymania, kondycja szpitala pogorszyła się do tego stopnia, że parafia nie była w stanie dłużej go utrzymywać. Zapadła decyzja o przekazaniu szpitala na własność i pod zarząd rządu śląskiego w Opatowie, co nastąpiło 4 kwietnia 1903 r.<sup>19</sup> Zawarto dwie umowy. Pierwsza, zawarta z parafią ewangelicką w Cieszynie, dotyczyła sprzedaży szpitala<sup>20</sup>, druga zaś została zawarta z diakonatem cieszyńskim i dotyczyła pracy diakonis w szpitalu oraz budynku, który był siedzibą diakonatu<sup>21</sup>. W 1905 r. Diakonat Śląski został przeniesiony do Bielska<sup>22</sup>. Zatrudnieni w placówce lekarze oraz większość siostr byli Niemcami. Powodowało to problemy w komunikowaniu się z pacjentami, którzy nie znali języka niemieckiego. Na te trudności wskazywali działacze stronnictwa polskiego, np. adwokat Jan Michejda<sup>23</sup>. Związek Szpitala Śląskiego z Kościołem ewangelickim kontynuowany był poprzez pracę diakonis. Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości, w 1919 r., decyzją Rządu Krajowego Śląska Cieszyńskiego, szpital przeszedł pod polską administrację. W 1923 r., po założeniu przez ks. Karola Kulisza polskiego diakonatu „Eben-Ezer” w Dzięgielowie, w szpitalu zaczęły posługiwać ewangeliczne siostry diakonisy o polskiej świadomości narodowej.

Po zakończeniu II wojny światowej do Szpitala Śląskiego powróciły diakonisy z Diakonatu „Eben-Ezer”. Przełożoną pielęgniarek została s. Danuta Gerke, pochodząca ze Słupca koło Konina<sup>24</sup>. W październiku 1945 r. została wybrana na przełożoną diakonatu,

<sup>15</sup> Ibidem, s. 28.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 52.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 36.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 22.

<sup>19</sup> W. Haase, *Das Allgemeine Krankenhaus der evangelischen Gemeinde in Teschen*, Teschen 1903, s. 74.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 66n.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 69n.

<sup>22</sup> E. Kneifel, *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, Neuendettelsau bei Ansbach 1967, s. 221.

<sup>23</sup> J. Król, op. cit., s. 15.

<sup>24</sup> *Powołane*, red. E. Gajdacz, B. Giemza, J. Rączkowiak, Dzięgielów 2017, s. 115n.

wówczas jej obowiązki przejęła s. Anna Szczeponec, pochodząca z Ligotki Kameralnej, a związana z Diakonatem Śląskim<sup>25</sup>. Od 1 stycznia 1950 r. przełożoną pielęgniarek w szpitalu została s. Agnieszka (Amalia Kołder), wyróżniona w roku 1974 odznaką „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”<sup>26</sup>. Mimo zmian ustrojowych i postępującej laicyzacji siostry nadal pracowały w Szpitalu Śląskim. Stopniowo kadra kierownicza wywodząca się z diakonatu została zastąpiona osobami świeckimi. W tym okresie niełatwe było zdobycie przez nowe siostry wykształcenia. Pochodząca z Mazur przełożona Diakonatu „Eben-Ezer” w latach 1981–2009, s. Lidia (Sieglinda Gotschalk) tak wspomina tamten czas:

*W 1963 r. Władze Państwowe przymierzały się do kolejnej akcji likwidacji Diakonatu. Siostry diakonisys pracujące w Szpitalu starano się zmusić do zarzucenia stroju diakonackiego, grożąc opornym zwolnieniem z pracy. Na rozmowę wzywano nas bez uprzedzenia, indywidualnie i tak je organizowano, że nie mogliśmy porozumieć się ani między sobą, ani z siostrą przełożoną. Okazało się, że wszystkie odmówiliśmy, gotowe ponieść konsekwencje. [...] Siostra przełożona ustanowiła w tej sprawie straż modlitewną siostr diakonis, trwającą w dzień i w nocy. Powiadomiony o akcji Biskup Kościoła ks. prof. dr Andrzej Wantuła, który był w tym czasie wybrany także jednym z wiceprezydentów Światowej Federacji Luterńskiej, stanowczo zaprotestował, zapowiadając upublicznienie jej na arenie międzynarodowej. Akcję – dzięki Bogu – przerwano. W 1968 r. otwarto w Cieszynie szkołę pielęgniarską dla pracujących. Razem z s. Elżbietą Samiec złożyłyśmy stosowne dokumenty. Niestety napotkaliśmy na przeszkody – ani dyrekcja szkoły, ani dyrektor szpitala nie chcieli się zgodzić na nasze przyjęcie do owej szkoły. Napisałyśmy pismo do Ministerstwa Zdrowia, które zostało rozpatrzone pozytywnie. W ten oto sposób od grudnia mogliśmy rozpocząć rok szkolny (szybko nadrobiliśmy te 3 miesiące). Po 4 latach nauki przystąpiliśmy do matury<sup>27</sup>.*

Ostatnią siostrą diakonisą pracującą w Szpitalu Śląskim była wyżej wspomniana, pochodząca z Wisły, s. Elżbieta<sup>28</sup> (Emilia Samiec)<sup>29</sup>.

Historia Szpitala Śląskiego pokazuje, z jakimi trudnościami związana była praca charytatywna. Rozwijała się ona na tle burzliwych dziejów historii Śląska. Impuls do powstania szpitala wyszedł z kręgów obozu polskiego, a realizowany był przez

<sup>25</sup> Ibidem, s. 108n.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 83.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 58.

<sup>28</sup> A. Błahut-Kowalczyk, op. cit., s. 119.

<sup>29</sup> Powołane, op. cit., s. 129.

ówczesne władze kościelne i państwowe o preferencjach niemieckich. W czasie wojny szpital musiały opuścić siostry „polskie”, a po jej zakończeniu siostry „niemieckie”. Po kilku latach zaś okazało się, że w ówczesnym ustroju nie ma miejsca w służbie zdrowia dla żadnych siostr. Godna docenienia jest determinacja tych, którzy w takich warunkach dostrzegali potrzebujących.

## „Ostoja Pokoju” w Miechowicach

Niezwykłe w historii powstania Diakonu w Miechowicach (obecnie dzielnica Bytomia) jest to, że założycielką i charyzmatyczną przywódczynią była kobieta. Ewa von Tiele-Winckler urodziła się 31 października 1866 r. Jej rodzicami byli Hubert von Tiele, oficer pochodzący z Prus Wschodnich, oraz Valeska von Winckler. Jej matka w wieku 22 lat została spadkobierczynią znacznej fortuny, w której skład wchodziły: dobra rycerskie Miechowic i Katowic, miasteczko Mysłowice z okolicznymi wioskami, część Palowic, Woszczyc i Orzesza, 13 kopalni węgla, udział w 64 kopalniach (węgla i galmanu), 13 hut (żelaza i cynku). Po ślubie małżonkowie otrzymali pozwolenie na połączenie nazwisk i herbów rodowych<sup>30</sup>. Gdy Ewa von Tiele-Winckler ma zaledwie 13 lat, gdy umiera jej matka. Po latach tak wspomina tamte wydarzenia:

*Miałam wtedy takie uczucie, jakby zaszło dla mnie słońce i jakby na zawsze odeszło z mojego dziecięcego życia. Pusto i ciemno zrobiło się w wielkim zamku<sup>31</sup>.*

Kiedy ma przystąpić do konfirmacji<sup>32</sup>, buntuje się. W czasie pobytu w Berlinie, jesienią 1893 r., przeżywa zwrot w życiu duchowym, po latach tak to opisuje:

*Kiedys siedziałam w pokoju sama, było to w ostatnim tygodniu przed Adwentem i przygotowywałam się na lekcję religii. Miałam w ręce Nowy Testament i w pewnej chwili mój wzrok padł na słowa: „Moje owce słuchają mego głosu...” Była to Ewangelia o Dobrym Pasterzu. [...] Wszystko, co czytałam, wydawało mi się rewelacyjnie nowe! A potem nagle pojęłam: to ja jestem zgubioną owcą! [...] I zaczęłam się modlić: „Panie, jeśli to prawda, że Ty jesteś Dobrym Pasterzem, to ja chcę należeć do Twojego stada!” [...] Naraz wszystko się we mnie uspokoiło, jak zdarza się po wielkiej burzy. [...] I to był początek nowego życia!<sup>33</sup>*

<sup>30</sup> Por. A. Kuzio-Podrucki, *Rodzina von Tiele-Winckler*, [w:] *Matka Ewa z Miechowic*, red. J. Szturc, Katowice 2006, s. 14.

<sup>31</sup> E. von Tiele-Winckler, *Jak to się zaczęło?*, [w:] *Ewa von Tiele-Winckler*, red. R. Pastucha, Katowice 1998, s. 17.

<sup>32</sup> Konfirmacja (od łac. *confirmando* – potwierdzenie) w kościołach ewangelickich odbywa się w podobnym wieku, co bierzmowanie w katolicyzmie. Jest to akt publicznego wyznania swojej wiary i potwierdzenia przynależności do Kościoła. W wielu kościołach ewangelickich jest to także moment przystąpienia po raz pierwszy do sakramentu Wieczerzy Pańskiej (Eucharystii).

<sup>33</sup> E. von Tiele-Winckler, op. cit., s. 19.

W następnym roku przystępuje do konfirmacji i wyjeżdża do Bielefeldu do Zakładów Opiekuńczych „Bethel” prowadzonych przez ks. F. Bodelschwingha, gdzie uczy się pielęgniarstwa. Jej ojciec odnosi się z dystansem do pomysłów córki, jednak w lutym 1888 r. zezwala jej na udzielanie pomocy biednym. To, co wydarzyło się końcem tego samego roku, było dla niej zaskoczeniem:

*[...] zbliżało się Boże Narodzenie. Od jakiegoś czasu zauważyłam jakieś tajemnicze szepty wśród mojego rodzeństwa. [...] Wyczuwałam, że coś się dla mnie szykowało, co miało sprawić mi wielką radość. Ale co? Czy nowa szafka na lekarstwa, czy większa apteczka domowa? Wreszcie nadszedł ten oczekiwany przez nas wieczór wigilijny. W wielkim holu, gdzie zawsze stała tradycyjna choinka, [...] każdy z nas miał swoje miejsce. Ojciec osobiście każdego z nas prowadził do stosu przygotowanych dlań prezentów. Na moim miejscu leżał... projekt nowego domu! Nie jestem w stanie opisać uczuć, jakie wtedy przeżywałam! Oto ziściło się marzenie mojego życia<sup>34</sup>.*

Dom został wybudowany dwa lata później i otrzymał nazwę „Ostoja Pokoju”, tak jak utworzony w 1892 r. diakonat. W tym samym roku Ewa von Tiele-Winckler została kandydatką na siostrę diakoniszę w bielefeldzkim diakonacie, a do miechowskiego Domu Macierzystego zostają przyjęte pierwsze Ślżaczki. Gdy s. Ewa przebywa w Bielefeldzie, w Miechowicach pomagają diakonisy z Diakonatu „Salem”, właśnie z Bielefeldu. W 1895 r. zostaje przełożoną tego diakonatu i jest nią do 1901 r. W 1923 r. 538 siostr Diakonatu „Ostoja Pokoju” opiekowało się 14 050 dzieci w 61 placówkach.

Ewa von Tiele-Winckler umiera w 1930 r. Do jej śmierci działalność diakonatu nie tylko przekroczyła granice Górnego Śląska, ale prowadzona była także w Chinach, Indiach, Gwatemali i Ugandzie.

Po śmierci założycielki została powołana Rada Opiekuńcza, a diakonat prowadzony był przez siostrę Annie Whisler z Anglii. W 1936 r. przełożoną „Ostoi Pokoju”, zgodnie z testamentem Matki Ewy, została s. Friede von Hedemann. Diakoniat dalej się rozwijał. Siostry pracowały w Libanie, Egipcie, Australii i na Wyspach Salomona. Po wojnie opuściły Miechowice, a diakonat został podzielony. Powstały dwa domy macierzyste, pierwszy w Heiligengrabe w Niemieckiej Republice Demokratycznej, drugi w Freudenburgu w Republice Federalnej Niemiec. W 1994 r. nastąpiło połączenie obu ośrodków i utworzono Centrum „Ostoi Pokoju” w Freudenburgu. W 1998 r. do „Friedenshort” należało 150 diakonis, które wraz z 860 pracownikami opiekowały się 1,5 tys. osobami oraz pracowały z dziećmi i młodzieżą<sup>35</sup>.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 31.

<sup>35</sup> *Matka Ewa z Miechowic*, op. cit., s. 135n.



Jednocześnie dzieło Matki Ewy jest kontynuowane w Miechowicach. Już w 1945 r. miejsce to objęły siostry z diakonatu warszawskiego, wraz z grupą sierot (ok. 200). Do roku 1950 prowadzony był Dom Dziecka. Po odebraniu Kościołowi „Ostoi Pokoju” i upaństwowieniu placówkę podzielono na dwie części. W części odebranej przez państwo prowadzony jest Państwowy Dom Dziecka, natomiast w części należącej do kościoła, w tym samym budynku, powstaje dom opieki dla dorosłych prowadzony przez siostry. W 1995 r. otwarta zostaje nowa „Ostoja Pokoju” – Ewangelicki Dom Opieki, który działa do dzisiaj<sup>36</sup>.

## Diakonat Śląski

Gdy w 1892 r. powstał szpital w Cieszynie, zadania pielęgniarskie przejęły w nim siostry diakonis z powstałego w Cieszynie diakonatu. Inicjatorem jego powstania był, podobnie jak Ewangelickiego Szpitala Powszechnego w Cieszynie, ks. Hasse, a przełożoną pielęgniarek została s. Martha Fromme<sup>37</sup>. Dom Macierzysty mieścił się na terenie nowo powstałego szpitala. W związku z przejmowaniem przez siostry nowych zadań w 1899 r. dokonano reorganizacji diakonatu, który uzyskał samodzielność jako instytucja Kościoła ewangelickiego w Austrii. Diakonat pozostawał w finansowej zależności wobec szpitala. Na początku korzystały z tego obie strony. Szpital miał oddanych i dobrze wykształconych pracowników, diakonat zaś zapewnione finansowanie. Sprawy zaczęły się komplikować w momencie coraz trudniejszego położenia finansowego szpitala, wtedy podjęto działania, aby uniezależnić diakonat także finansowo<sup>38</sup>.

W związku z przekazaniem szpitala pod zarząd państwa w 1903 r., oprócz porozumienia z dotychczasowym właścicielem – parafią w Cieszynie, zawarto także umowę ze Śląskim Ewangelickim Domem Macierzystym. Umowy zostały podpisane 28 grudnia 1902 r. w Opawie oraz 18 stycznia 1903 r. w Cieszynie<sup>39</sup>. Na mocy umowy z diakonatem w zamian za pracę 19 sióstr w szpitalu dla diakonis przeznaczono na mieszkanie dotychczasową siedzibę diakonatu oraz zobowiązano szpital do jej utrzymania<sup>40</sup>. Mimo to jeszcze w tym samym roku postanowiono przenieść siedzibę do Bielska. Poświęcenie prowizorycznego Domu Macierzystego odbyło się 1 marca 1903 r.<sup>41</sup> Podjęto także starania o pozyskanie nowej siedziby, która została wybudowana w latach 1904–1905<sup>42</sup>. W sprawozdaniu z 1903 r., dotyczącym sprawy przeniesienia Diakonatu Śląskiego do Bielska, odnotowano, że do Domu Macierzystego należało 36 diakonis

<sup>36</sup> Ibidem, s. 136–137.

<sup>37</sup> W. Haase, op. cit., s. 54n.

<sup>38</sup> *Das Schlesische Evangelische Schwesternhaus in Bielitz*, Bilitz 1903, s. 5n.

<sup>39</sup> W. Haase, op. cit., s. 66.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 69–72.

<sup>41</sup> *Das Schlesische Evangelische Schwesternhaus in Bielitz*, op. cit., s. 11.

<sup>42</sup> E. Kneifel, op. cit., s. 221.

oraz 13 kandydatek. Przełożoną była wówczas siostra Ella Meißner z Görlitz (obecnie: Zgorzelec). Najwięcej sióstr pracowało w szpitalach: w Cieszynie – 19 oraz w bielskim szpitalu im. Cesarza Franciszka Józefa – 16. W Cieszynie dwie siostry prowadziły akademię dla dziewcząt, a dwie zostały oddelegowane do stacji diakonackiej, prowadzonej w Ołomuńcu przez Stowarzyszenie Kobiet Fundacji Gustawa Adolfa. Pozostałe siostry służyły w Bielsku: jedna w miejskim domu dla przewlekle chorych, jedna opiekowała się ubogimi w Bielsku, trzy zajmowały się opieką w domach, jedna siostra została zwolniona z pracy ze względu na chorobę, natomiast trzy kandydatki pozostawały w Domu Macierzystym jeszcze bez stałego miejsca służby<sup>43</sup>.

Diakonisy ze Śląskiego Diakonatu, pracujące w cieszyńskim szpitalu, z przekąsem nazywane były pruskimi siostrami<sup>44</sup>. Diakoniat istniał do czasu wejścia do Bielska armii sowieckiej. O jakości służby diakonis świadczy podziękowanie, jakie zamieścili ojciec i brat (Karol Wojtyła, później papież Jan Paweł II) zmarłego w Powszechnym Szpitalu Miejskim w Bielsku lekarza dr. Edmunda Wojtyły. W „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” rodzina składała „specjalne podziękowanie lekarzom i siostron-diakonissom ewangelickim posługującym w tym szpitalu »za ofiarą i z narażeniem życia niesioną pomoc lekarską i opiekę udzieloną w czasie choroby« ich najbliższemu”<sup>45</sup>.

## Diakoniat „Eben-Ezer”

Diakoniat „Eben-Ezer” w Dzięgielowie powstał w 1923 r. Został założony przez ks. Karola Kulisza. Historia Diakonatu rozpoczyna się w Ligotce Kameralnej, gdzie ks. Kulisz był wikariuszem. Tam też w 1909 r. wynajmuje dom, w którym zakłada przytułek dla nieuleczalnie chorych i starych ludzi, a w 1913 r. otwiera Dom Opieki „Betezda”<sup>46</sup>. W 1914 r. został wybrany proboszczem parafii w Cieszynie, ale Naczelna Rada Kościelna nie zatwierdziła jego wyboru. Dopiero po zakończeniu I wojny światowej i po przyłączeniu parafii Śląska Cieszyńskiego do Konsystorza w Warszawie mógł objąć swoją funkcję, zatwierdzoną przez Konsystorz Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Warszawie. W roku 1920 ks. Kulisz przejmuje od Państwowego Zarządu Komory Cieszyńskiej ziemię w Dzięgielowie na tzw. Kępie. Pisał:

[...] w części pastwiska, w części potoki, zarośla, mokradła, w części rolę. Z tem starą, zgniłą od wilgoci chatę owczarza, starą, wąską, niską, długą, podobną do tunelu oborę owiec, stodołę i szopę na siano, to jest przeszło 40 m długi dach na kamiennych słupach<sup>47</sup>.

<sup>43</sup> Das Schlesische Evangelische Schwesternhaus in Bielitz, op. cit., s. 20–22.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 13n.

<sup>45</sup> Por. A. Błahut-Kowalczyk, op. cit., s. 163.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 164.

<sup>47</sup> F.J., Zakłady Opiekuńczo-Wychowawcze „Ebenezzer” w Dzięgielowie pod Cieszynem, Cieszyn 1930, s. 28.

W tym samym roku w zabudowaniach pojawiło się pięcioro dzieci, troje starców i dwie niedołążne kobiety<sup>48</sup>. W 1922 r. Kulisz postanowił powołać do życia Polski Diakonat Ewangelicki „Eben-Ezer” w Dziegielowie<sup>49</sup>.

Pierwszą siostrą przełożoną została Anna Klimsza, urodzona w Suchej Średniej. Gdy jej mąż, kapitan, ginie podczas I wojny światowej, pomaga w domu opieki w Ligotce Kameralnej. Następnie wstępuje do diakonatu w Bielsku i zostaje skierowana do pracy w Szpitalu Śląskim. Później przenosi się do „Betezdy” w Ligotce Kameralnej, a następnie w 1920 r., za namową ks. Kulisza, przenosi się do Dziegielowa<sup>50</sup>.

Na początku Zakłady Opiekuńcze i diakonat funkcjonowały w ramach Ewangelickiego Stowarzyszenia Niewiast przy parafii ewangelickiej w Cieszynie. 10 marca 1926 r. został zatwierdzony pierwszy statut Diakonatu<sup>51</sup>. W 1922 r., po podjęciu decyzji o utworzeniu Polskiego Diakonatu, przyjęto pierwszych sześć kandydatek, a 5 sierpnia 1927 r. wyświęcono pierwszych 14 sióstr. Uroczystość odbyła się w ewangelickim kościele Jezusowym w Cieszynie<sup>52</sup>.

Warunki, w jakich pracowały siostry, były trudne, tym bardziej, że Zakłady borykały się z trudnościami finansowymi. Tym niemniej ciągle następowała ich rozbudowa. Aby oddzielić dzieci chore od zdrowych, w 1929 r. diakonat zakupił dom i tartak, tzw. Szczukówkę, w której urządzono izolatorium<sup>53</sup>. Organizowano także kolonie dla dzieci. W tym celu w 1932 r. zakupiono w Dziegielowie zamek poszlachecki<sup>54</sup>. W 1930 r. Diakonat liczył 38 sióstr<sup>55</sup>. Posługiwały one nie tylko w Dziegielowie, ale także poza nim: w Cieszynie w szpitalu i żłobku, w Bystrej w sanatorium i w stacjach diakonackich Kościoła unijnego na Górnym Śląsku. W 1937 r. w diakonacie były 53 siostry<sup>56</sup>.

Po wybuchu II wojny światowej Zakłady i diakonat zlikwidowano ze względu na ich polski charakter. Ks. Kulisz zginął w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie. Siostry opuściły Dom Macierzysty, niektóre zostały uwięzione w obozach koncentracyjnych czy wywiezione na roboty przymusowe.

Po zakończeniu wojny siostry wróciły do Dziegielowa, nastąpiła odnowa diakonatu i jego działalności. Uruchomiono Dom Dziecka przy Diakonacie „Eben-Ezer”. Przyjmowano do niego dzieci niezależnie od wyznania i narodowości. W roku 1950 upaństwowiono majątek rolny diakonatu. Pięć lat później upaństwowiono również Dom Dziecka. Diakonatowi pozostał budynek „Szczukówka”, w którym zorganizowano Dom Starców.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 29.

<sup>49</sup> A. Błahut-Kowalczyk, op. cit., s. 164.

<sup>50</sup> *Powołane*, op. cit., s. 100.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 22.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 24.

<sup>53</sup> E. Gajdacz, *Ewangelia miłości. Diakonat Żeński „Eben-Ezer” w Dziegielowie*, Dziegielów 2013, s. 24.

<sup>54</sup> Ibidem, s. 26.

<sup>55</sup> F.J., op. cit., s. 21.

<sup>56</sup> W. Magiera, *Szlak kobiet Śląska Cieszyńskiego*, Puńców 2014, s. 84n.

W związku z ograniczeniami, jakie zostały nałożone na działalność Kościołów przez władze Polski Ludowej, siostry diakonisy zmieniły charakter swojej służby. Od 1956 r. rozpoczyna się proces łączenia pozostałych na terenie szczątkowych diakonatów w Diakonat „Eben-Ezer” w Dziegielowie. Odbywa się on nie bez oporu sióstr przywiązanych do swoich Domów Macierzystych. Scalenie diakonatów dokonuje się w 1961 r. Oprócz Domu Opieki w Dziegielowie siostry pracowały w Szpitalu Śląskim i poza Śląskiem Cieszyńskim, przede wszystkim w domach dla osób starszych w: „Tabicie” w Chylicach (obecnie dzielnica Konstancina-Jeziornej), „Ostoi Pokoju” w Miechowicach, „Sarepcie” w Węgrowie oraz Domu Starców w Sorkwicach<sup>57</sup>.

W 1977 r. rozpoczęto budowę nowego Domu Opieki „Emaus”, do którego w 1981 r. przenieśli się mieszkańcy. Kolejny rozwój działalności diakonatu to budowa Domu Opieki „Emaus II” w miejscu pierwszego Domu Dziecka, który został odzyskany przez diakonat w procesie rewindykacji mienia zabranego Kościołowi przez władze PRL<sup>58</sup>. W 2015 r. diakonat dysponował 89 miejscami w kompleksie domów „Emaus I” i „Emaus II”<sup>59</sup>.

## Ewangelickie stowarzyszenia i parafie

W okresie międzywojennym pracą charytatywną nie zajmowały się jedynie diakonaty, ale wszystkie stowarzyszenia kościelne. Intensywny rozwój zinstytucjonalizowanej ewangelickiej pomocy charytatywnej w połowie XIX w. był związany z powstawaniem stowarzyszeń i fundacji mających na celu prowadzenie i wspieranie działalności charytatywnej. Stowarzyszenia działały również na Górnym Śląsku. Najważniejsze znaczenie przypisać należy stowarzyszeniom kobiecym. 12 grudnia 1921 r. odbyło się spotkanie konstytucyjne Związku Ewangelickich Towarzystw Kobiety (Verband evangelischer Frauenvereine). Utworzyło go 11 stowarzyszeń kobiecych. W roku 1931 związek zmienił nazwę na Związek Ewangelickiej Pomocy Kobiet na Polskim Górnym Śląsku (Verband evangelischer Frauenhilfe in Polnisch-Oberschlesien). W roku 1934 przyłączył się do niego Związek Ewangelickich Towarzystw Panien (Verband der evangelischen Jugendfrauenvereine)<sup>60</sup>. Działalność stowarzyszeń opierała się na spotkaniach, w czasie których były prowadzone prelekcje, ponadto, jak odnotowywano w sprawozdaniach:

*Oprócz tego na zebraniach [...] wykonywano różne robótki ręczne, które potem były sprzedawane na zewnątrz bądź ofiarowywane biednym czy zakładom charytatywnym. Z funduszków własnych, a także z funduszków otrzymywanych od władz kościelnych, stowarzyszenia kobiece popierały stacje diakonackie, a nawet zastępowały je w opiece nad biednymi i chorymi. Do tradycyjnych form ich działalności należały:*

<sup>57</sup> E. Gajdacz, op. cit., s. 30–32.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 42.

<sup>59</sup> Raport 2015 Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, Warszawa 2015, s. 40.

<sup>60</sup> H. Czembor, op. cit., s. 84–85.

*pielegnowanie biednych i chorych, gwiazdki dla dzieci i biednych, ubieranie biednych konfirmantów, dozywianie dzieci szkolnych i rozdawanie biednym darów w naturze oraz pieniędzy*<sup>61</sup>.

Katowickie Towarzystwo Kobiet prowadziło przedszkole oraz specjalną kuchnię dla bezrobotnych. Powstało także Stowarzyszenie Opieki nad Chorymi w celu utrzymania stacji diakonackiej<sup>62</sup>.

Praca charytatywna była prowadzona także przez parafie. Szczególną formą działalności były wspomniane wcześniej stacje diakonackie. Pracowało w nich od jednej do kilku diakonis z różnych, powstających na przełomie XIX i XX w. Domów Macierzystych. W 1927 r. zanotowano, że w Ewangelickim Kościele Unijnym na polskim Górnym Śląsku:

*[...] stacje diakonackie posiadały następujące parafie: Hołodunów, Nowa Wieś, Katowice, Królewska Huta, Siemianowice, Mysłowice, Pszczyna, Szopienice, Rybnik, Świętochłowice, Tarnowskie Góry i Żory. [...] W roku 1932 już prawie wszystkie parafie miały swoje stacje diakonackie. [...] W roku 1937 stacje takie istniały znowu tylko w 12 parafiach, a działało w nich 13 diakonis i 4 pielęgniarce. Zadaniem stacji była „służba dla biednych, chorych i małych”*<sup>63</sup>.

Kościół, parafie i stowarzyszenia utrzymywały: pięć sierocińców posiadających 180 miejsc (Hołodunów, Stara Wieś k. Pszczyny, Katowice, Królewska Huta, Tarnowskie Góry), żłobek posiadający 12 miejsc, trzy przedszkola posiadające 153 miejsca (Katowice, Królewska Huta, Siemianowice), trzy domy starców posiadające 55 miejsc (Królewska Huta, Katowice, Tarnowskie Góry), ewangelickie hospicjum (Katowice – Stowarzyszenie Mężczyzn i Młodzieńców), ewangelicki szpital joannitów na 75 łóżek (Pszczyna), dom uzdrowiskowy dla dzieci w Goczałkowicach<sup>64</sup>. Henryk Czembor, podsumowując, wyrażał następującą opinię:

*Jak na możliwości niewielkiego Kościoła działalność charytatywna na Górnym Śląsku była urozmaicona i prowadzona ze znacznym rozmachem. W działalności tej Kościół posiadał dużą swobodę, ponieważ nie był w niej uzależniony od pomocy władz państwowych*<sup>65</sup>.

Władze państwowe podchodziły z nieufnością do pochodzenia funduszy przeznaczonych na działalność charytatywną Kościoła.

<sup>61</sup> Ibidem, s. 85.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 85–86.

<sup>63</sup> Ibidem, s. 92.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 93.

<sup>65</sup> Ibidem, s. 94.

## Przed przełomem

Po upaństwowieniu majątku kościelnego z szerokiej działalności charytatywnej prowadzonej przez Kościoły ewangeliczne na terenie Śląska pozostały dwa Domy Opieki w Miechowicach (Bytom) i Dziegielowie koło Cieszyna. Działalność charytatywna była jednak prowadzona dalej, tym razem w ramach działalności parafialnej. Polegała ona przede wszystkim na niesieniu pomocy osobom starszym i samotnym przez parafian. Dzisiaj powiedzielibyśmy, że był to ruch wolontarystyczny.

W latach 80. XX w. parafie stały się miejscem rozdzielania pomocy, która przychodziła z Europy Zachodniej, szczególnie z Niemiec. W transportach pomocy humanitarnej przychodziły m.in. żywność, środki czystości, artykuły higieniczne oraz ubrania. Dary te napływały zarówno z parafii, gdzie organizowane były zbiórki przez różne koła parafialne, jak i z organizacji, m.in. Diakonii Kościoła Ewangelickiego Niemiec, Dzieło Gustawa Adolfa (Gustav-Adolf Werk), Towarzystwo Marcina Lutra (Martin Luther Bund), Joannici Dzieło Pomocy (Johanniter Unffal-Hilfe) oraz Komandorię Śląską Zakonu Joannitów. W przygotowanie i przeprowadzenie właściwego rozdzielania przychodzących darów zaangażowani byli parafianie, szczególnie kobiety. W parafiach istniały Koła Pań (lub Koła Kobiet), działalność ich polegała na regularnych spotkaniach, w czasie których były wygłaszane prelekcje na tematy związane z wiarą, życiem Kościoła lub aktualnymi wydarzeniami. Na spotkaniach tych śpiewano także pieśni religijne, częstym ich elementem było też wykonywanie robótek ręcznych. Ze względu na politykę państwa, które szczyliło się tym, że w Polsce nie ma problemów związanych z biedą, instytucjonalna działalność charytatywna Kościoła była bardzo utrudniona. Wszelkie działania diakonijne przebiegały w nieformalnych strukturach parafialnych.

## Diakonia Polska

Nowe możliwości przyniosły przemiany społeczno-polityczne związane z przełomem „Okrągłego Stołu” w 1989 r. Wraz ze zmianą ustroju politycznego pojawiły się dwie możliwości, ważne dla działalności charytatywnej. Po pierwsze, zostały zniesione ograniczenia, jakie dotyczyły Kościołów w zakresie prowadzenia przez nie działalności pozakulturowej. Kościół mógł wyjść poza budynki parafialne i angażować się społecznie. Na nowo zostały uregulowane stosunki między Państwem a Kościołami. Dla rozwoju ewangelickiej działalności charytatywnej ważna jest Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej z 13 maja 1994 r. Art. 7 ustęp 2 głosi: „Inne jednostki organizacyjne Kościoła mogą, na wniosek Konsystorza, uzyskać osobowość prawną w drodze rozporządzenia Ministra – Szefa Urzędu Rady Ministrów”<sup>66</sup>.

<sup>66</sup> Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej z 13 maja 1994 roku. Dz.U. 1994 Nr 73 poz. 323, Art. 7 ust. 2. Obecnie ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych.

W 1995 r. został otworzony Dom Opieki „Soar”, prowadzony przez Parafię Ewangelicko-Augsburską w Bielsku. Dom ten nawiązuje do tradycji pracy diakonijnej w Bielsku rozpoczętej przez dr. Hassego. Starania parafii o pozyskanie budynku rozpoczęły się już z końcem lat 80.<sup>67</sup> Obecnie jest on przeznaczony dla 25 mieszkańców i mieści się w dawnym domu sierot Diakonatu Śląskiego, który w latach 50. został odebrany Kościołowi przez ówczesne władze<sup>68</sup>.

W 1998 r. powstała Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, która następnie zmieniła nazwę na Diakonia Polska. „Głównym celem powołania Diakonii Kościoła było stworzenie jednej nadrzędnej instytucji wspierającej i koordynującej wszystkie działania istniejących kościelnych jednostek pracy diakonijnej oraz reprezentującej je na zewnątrz”<sup>69</sup>. Diakonia Polska jest więc organizacją parasolową dla wszystkich aktywności diakonijnych w Kościele ewangelicko-augsburskim. W strukturze Diakonii Polskiej obok szczebla krajowego istnieje szczebel diecezjalny, na którym zostały utworzone diakonie diecezjalne. Na Górnym Śląsku znajdują się dwie diecezje. Diecezja Cieszyńska wykracza poza Śląsk na teren Małopolski i obejmuje powiaty: bielski, cieszyński, oświęcimski, wadowicki i żywiecki. Pozostałą część Górnego Śląska (włączając Opolszczyznę) obejmuje Diecezja Katowicka. Należą więc do niej: województwo opolskie, pozostała część województwa śląskiego, województwo małopolskie oraz województwa znajdujące się na wschód od niego. Obok diakonii diecezjalnych istnieją diakonie parafialne.

Parafie obu diecezji śląskich biorą udział w ogólnopolskich akcjach charytatywnych organizowanych przez Diakonię Polską, szczególnie w ekumenicznej akcji Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom oraz Skarbonce Diakonijnej współorganizowanej przez Caritas i prawosławną organizację charytatywną Eleos. Włączają się także w „Prezent pod choinkę” organizowany przez Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie. Według raportu Diakonii Polskiej za rok 2015 Diakonia Cieszyńska prowadziła zróżnicowaną działalność. W Dziegielowie, w budynku należącym do Diakonii Polskiej, prowadzony był Dom Dziecka, obecnie organem zarządzającym nim jest powiat cieszyński. Działa tu wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, którą prowadzi Śląski Oddział stowarzyszenia Joannici Dzieło Pomocy. Parafia w Dziegielowie organizuje pomoc dla rodzin z Bieszczadów. W Ustroniu prowadzony jest Ewangelicki Ośrodek Aktywności Lokalnej oraz działa stowarzyszenie „Maria-Marta”. Na terenie Diecezji Cieszyńskiej działają również dwa Domy Opieki w Dziegielowie: „Emaus I” i „Emaus II” oraz w Bielsku-Białej „Soar”<sup>70</sup>.

We wspomnianym raporcie Diakonii Kościoła na temat działalności Diakonii Katowickiej<sup>71</sup> czytamy: „Praca diakonijna jest jedną z najistotniejszych aktywności

<sup>67</sup> J. Szarek, *Niosła mnie radość służby*, Bielsko-Biała 2016, s. 104.

<sup>68</sup> M. Legendź, *Soar*. <http://www.bielsko.luteranie.pl/?l=Soar>. Data dostępu: 12 III 2017 r.

<sup>69</sup> J. Szarek, op. cit., s. 161–162.

<sup>70</sup> Por. *Raport 2015 Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP*, op. cit., s. 39–40.

<sup>71</sup> Prezentowana jest tu tylko działalność parafii znajdujących się na terenie Górnego Śląska.

kościelnych na terenie Diecezji Katowickiej. Ma ona miejsce w niemalże każdej parafii, przybierając różne formy organizacyjne w zależności od lokalnych warunków, specyfiki parafii i lokalnych potrzeb<sup>72</sup>. W Chorzowie, Katowicach, Jastrzębiu-Zdroju, Opolu, Rudzie Śląskiej i Zabrze we współpracy z zakonem joannitów prowadzone są wypożyczalnie sprzętu rehabilitacyjnego. W Katowicach działa Ewangelickie Centrum Diakonijne „Słoneczna Kraina”, w którym prowadzona jest stacja diakonijna oraz poradnictwo, różnego rodzaju kursy i zajęcia, opieka pielęgniarska skierowana do osób starszych. W Katowicach, Katowicach-Szopienicach i Zabrze działają świetlice socjoterapeutyczne. W Lasowicach Małych w należącej do parafii Domu Tolerancji i Kultury powstał Dom Dziecka prowadzony przez starostwo kluczborskie. Na terenie Diecezji Katowickiej działa Dom Opieki „Ostoja Pokoju”<sup>73</sup>.

## Centrum Misji i Ewangelizacji

W 1997 r. powstało Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP (dalej: CME). „Celem CME jest pobudzanie życia duchowego członków Kościoła i szkolenie współpracowników dla różnorodnych działań duszpasterskich i ewangelizacyjnych”<sup>74</sup>. Na siedzibę CME został przekazany przez Diakonat Żeński „Eben-Ezer” budynek „Szczukówka”. Z czasem zakres działań Centrum rozszerzył się. W 2015 r. CME zajmuje się formacją duchową, szkoleniami wolontariuszy, organizowaniem spotkań i także dużych konferencji. Prowadzi wydawnictwo, działalność medialną oraz charytatywną. Ta ostatnia jest wynikiem chęci angażowania się wolontariuszy CME w konkretne działania.

W 1999 r. powstaje pierwszy fundusz charytatywny „Rodzina rodzinie”, zajmujący się docieraniem z pomocą do rodzin w trudnej sytuacji życiowej. Drugim funduszem jest „Daj dzieciom nadzieję”, którego adresatami są dzieci, od 2001 r. w ramach akcji „Prezent pod choinkę”, która polega na przygotowaniu prezentów bożonarodzeniowych dla dzieci na Ukrainie, w Białorusi i Rumunii. Od 2007 r. CME angażuje się także w pomoc dla Afryki, wspólnie z Fundacją Edukacja dla Pokoju, buduje szkołę i studnię. Pomaga także szpitalowi „Germania” w Asuanie<sup>75</sup>.

W roku 2012 Centrum rozpoczęło razem z parafią ewangelicką w Bytomiu-Miechowicach działalność Grupy Pedagogów Ulicy UNO. Praca prowadzona jest metodą streetworkingu. Pedagodzy spotykają się z dziećmi w miejscach, gdzie spędzają one większość czasu, czyli na podwórkach i ulicach. Nazwa grupy pochodzi od gry karcianej o nazwie „Uno”. Gry, które są zawsze w plecaku streetworkera, są instrumentem nawiązywania kontaktu z dziećmi. Do swojej pracy używają także „Szkoły Mobilnej”,

<sup>72</sup> Ibidem, s. 41.

<sup>73</sup> Ibidem, s. 41–42.

<sup>74</sup> J. Szarek, op. cit., s. 158.

<sup>75</sup> Por. *Raport roczny 2015 Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP*, Warszawa 2015, s. 8–10.



projektu pochodzącego z Belgii. Jest to 14-metrowa tablica z pomocami dydaktycznymi przewożona na kółkach<sup>76</sup>. Grupa prowadzi także akcję charytatywną o śląsko brzmiącym tytule: „List do Dzieciątka” – dzieci piszą o swoich marzeniach i potrzebach, a konkretni darczyńcy przygotowują dla nich prezenty<sup>77</sup>.

Od 2014 r. w ramach działalności CME został otwarty Ośrodek Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przepęstwem, którego główna siedziba mieści się w Gliwicach. Ośrodek jest prowadzony ze środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej Ministerstwa Sprawiedliwości. W 2015 r. w Gliwicach oraz w 11 filiach na terenie centralnej i południowej części województwa śląskiego beneficjentami pomocy udzielanej przez prawników, psychologów oraz pomocy materialnej było 565 osób<sup>78</sup>.

## Pozostałe stowarzyszenia

Ewangelickie Stowarzyszenie „Maria-Marta” z Ustronia powstało w 2001 r. Jego początki sięgają spotkań dla osób niepełnosprawnych w filiale Polana Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ustroniu. Powołano je „w celu jeszcze lepszego otoczenia opieką ludzi słabych, potrzebujących wsparcia”<sup>79</sup>. Z tej działalności powstało Ewangelickie Centrum Aktywności Lokalnej przy parafii ewangelickiej w Ustroniu. W ramach działalności stowarzyszenia i ECAL prowadzone są: terapia zajęciowa, rękodzieło artystyczne, zajęcia komputerowe, poradnictwo psychologiczne i zawodowe, zajęcia w pracowni stolarskiej i ceramicznej, zajęcia kulinarne, fizjoterapia, muzykoterapia, prelekcje, spotkania i wycieczki<sup>80</sup>.

W 2004 r. w Polsce zostało powołane stowarzyszenie Joannici Dzieło Pomocy (dalej: JDP). Jest to organizacja pomocowa Baliwatu Brandenburskiego Rycerskiego Zakonu Szpitalników św. Jana Jerozolimskiego. W Dzięgielowie koło Cieszyna swoją siedzibę ma Oddział Śląski JDP, który obejmuje swoim działaniem teren Górnego i Dolnego Śląska. Działalność oddziału to prowadzenie wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, szkoleń z zakresu pierwszej pomocy dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych oraz kwalifikowanej pierwszej pomocy. Ratownicy i wolontariusze JDP są zaangażowani w zabezpieczenia medyczne różnych wydarzeń sportowych, kulturalnych i kościelnych<sup>81</sup>.

<sup>76</sup> Ibidem, s. 4–5.

<sup>77</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>78</sup> Ibidem, s. 6–7.

<sup>79</sup> *Ewangelickie Stowarzyszenie Maria-Marta. O nas.* <http://maria-marta.luteranie.pl/o-nas/>. Data dostępu: 14 III 2017 r.

<sup>80</sup> Ibidem.

<sup>81</sup> *Oddział Regionalny Śląsk.* <http://slaskjoannici.org.pl/>. Data dostępu: 14 III 2017 r.

## Podsumowanie

Ewangelicka działalność charytatywna w meandrach historii przeżywała wznosy i upadki. Czasy jej rozkwitu zbiegały się z wielkimi konfliktami dziejowymi i to zarówno tymi lokalnymi, jak też globalnymi. Przykładami są napięcia między stronnictwami narodowościowymi z okresu międzywojnia i dwóch wojen światowych. Konflikty te z jednej strony ograniczały rozwój działalności diakonijnej, z drugiej jednak odsłaniały biedę i potrzeby ludzi, wymuszając podejmowanie konkretnych działań. Praca charytatywna była zatem odpowiedzią na ciężkie czasy, choć jej samej nie było łatwo w nich przeżyć.

Dla ewangelickich instytucji charytatywnych nadeszły trudne czasy – II wojny światowej i okresu komunistycznego w Polsce. Praca tychże została wówczas znacznie ograniczona. Pojawiały się osoby, które nie radziły sobie i nie radzą z życiem: dzieci, starzy, chorzy i niepełnosprawni, a także ci, którzy znajdują sposób, aby im pomagać w ramach swoich możliwości.

Ewangelicka działalność diakonijna przeżyła także swoją restytucję. Przełom polityczno-społeczny otworzył nowe możliwości, ale też postawił ewangelików przed nowymi wyzwaniami. Jednym z nich jest, tak jak było to w przeszłości, udzielanie pomocy niezależnie od wyznania, religii i przekonań. Bp Jan Szarek, były zwierzchnik Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce oraz pierwszy prezes Diakonii Polskiej, wysunął tezę, która wydaje się trafnym podsumowaniem wyrażonej w niniejszym studium refleksji: „Nasze chrześcijańskie organizacje charytatywne muszą sobie uświadomić, że prawdziwa służba na rzecz bliźniego ma moc przekonywającą tylko wtedy, gdy będzie udzielana ekumenicznie ponad wszystkimi podziałami”<sup>82</sup>.

<sup>82</sup> J. Szarek, *Misyjna i diakonijna odpowiedzialność Kościoła*, „Przegląd Ewangelicki” 2003, nr 4, s. 19.